

„Zgorzelecka” sesja na UAM

Z okazji rocznicy podpisania Układu w Zgorzelcu Uniwersytet w Poznaniu organizuje 2-dniową sesję naukową pt. „Polska — NRD 20 lat Przyjaźni i Współpracy”. W ramach jej ogłoszone zostaną następujące referaty profesorów UAM: Alfonsa Kłafkowskiego — „Granica polsko-niemiecka w świetle praktyki umowy poczdamskiej i układu z zgorzeleckiego” (fragmenty drukujemy na str. 3), Władysława Markiewicza — „Kształtowanie się nowego typu stosunków polsko-niemieckich” i Antoniego Czubińskiego — „Znaczenie współpracy Polska — NRD w kształtowaniu nowego układu sił w Europie”. Również pracownicy naukowcy Uniwersytetu w Halle wystąpią z referatami: Eberhard Poppe — „Znaczenie układów pomiędzy PRL i NRD”, Hans W. Schaaf — „Wspólna walka PZPR i SED przeciwko zachodniomniemieckiemu rewizjonizmowi”, Siegfried Richter — „Stosunki w dziedzinie handlu zagranicznego pomiędzy PRL a NRD”.

Początek sesji w poniedziałek 8 czerwca o godz. 9.30 w sali XVIII Collegium Minus. (mol)

Dynamiczny wzrost produkcji lubelskiej fabryki samochodów

Delegacja FSC u Władysława Gomułki

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął w sobotę delegację Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie. W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk.

Delegacja poinformowała I sekretarza KC o aktualnych problemach produkcji i osiągniętych wynikach ekonomicznych. W br. fabryka wykonała ponad 15 tys. wozów dostawczych „Żuk”, a łączna produkcja za okres 1959—70 wyniesie ponad 100 tys. sztuk. O dynamicznym wzroście produkcji FSC świad

Ćwierć wieku „Tasko”

Wczoraj minęło 25 lat od powołania „Tasko” — Zjednoczenia przemysłu taboru kolejowego w Poznaniu.

„Tasko” skupia wszystkich producentów taboru szynowego w Polsce. W ciągu ćwierćwiecza dostarczyli oni naszej gospodarce m. in. ponad 260 tys. wagonów towarowych, 5179 parowozów, 7868 wagonów osobowych.

Zakłady skupione w „Tasko” zajmują też mocną pozycję w naszym eksporcie. Lista odbiorców taboru polskiego obejmuje kilkanaście państw, m. in. Finlandię, Holandię, Indie, Irak, Jugosławie, Wielką Brytanię, ZRA i ZSRR.

PAP

Dzień Pracownika Przemysłu Terenowego

6 bm. z okazji „Dnia Pracownika Przemysłu Terenowego” odbyła się w Warszawie centralna akademka, na którą przybyli liczni przedstawiciele 175 tys. rzeszy pracowników przedsiębiorstw i zakładów przemysłu terenowego z całego kraju. W uroczystości wzięli udział wicepremier Eugeniusz Szyr.

Zasłużeni pracownicy przemysłu terenowego udekorowani zostali na akademii wesołymi odznaczeniami państwowymi. (PAP)

13 — 14 bm. zjazd marynistów

W związku z 25 rocznicą wyzwolenia Wybrzeża i utworzenia ludowej Marynarki Wojennej, zwołany został przez Stowarzyszenie Marynistów Polskich ogólnopolski zjazd marynistów na 13—14 bm. do Kołobrzegu.

Minister żeglugi Jerzy Szopa za pomocą uczestników zjazdu z 25-leciem dorobkiem socjalistycznej gospodarki morskiej i pracowników morza. Omówiony też zostanie dorobek w zakresie twórczości literackiej i artystycznej o tematyce morskiej. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
7/8 VI 1970
Wydanie A

Rok wyd. XXVI
Nr 134 (8178)
Cena 50 gr

D. Sambu przybywa z wizytą oficjalną do Polski

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa, Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego, przybywa w poniedziałek do Polski z oficjalną wizytą członek Biura Politycznego KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przewodniczący Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej — Dżamsarangijn Sambu.

W czasie wizyty gościowi mongolskiemu towarzyszyć będą: sekretarz Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL — Cedendambyn Gotow, minister łączności MRL — Dachyn Gotow, I zastępca ministra spraw zagranicznych MRL — Bajaryn Dżargalsajchan, ambasador Mongolii w Polsce — Dundzmaagijn Dordżgotow oraz grupa doradców.

Członek Biura Politycznego KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przewodniczący Prezydium Wielkiego Churału Ludowe-

go Mongolskiej Republiki Ludowej Dżamsarangijn Sambu urodził się 27 czerwca 1895 r. w rodzinie pasterskiej w somonie (powiecie)



Przewodniczący Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej — Dżamsarangijn Sambu.

CAF — Telefoto

Buren w ajmaku (województwie) centralnym.

W okresie rewolucji ludowej 1921 r. bierze aktywny udział w walkach rewolucyjnych. W 1922 r. wstępuje do Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej. W latach

Dokończenie na str. 2

„Dar serca” kobiet Wielkopolski dla dzieci walczącego Wietnamu

W siedzibie Prezydium WRN w Poznaniu odbyła się wczoraj wzruszająca uroczystość: podsumowanie akcji „Dar serca” połączone z przekazaniem darów kobiet wielkopolskich dla dzieci wietnamskich. Była to manifestacja solidarności z walczącym Wietnamem, który reprezentowali na wczorajszym spotkaniu studenci na Politechnice Poznańskiej Bui Ngoc Tuong i Nguyen Van Khanh z DRW.

Po otwarciu uroczystości przez przewodniczącą Wojewódzkiej Rady Kobiet przy Poznańskim i Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu — Danutę Szplit-Wawrzynczyk, przedstawicielki ZW Ligii Kobiet, Komisji Kobiet Pracujących przy WKZZ, Organizacji Rodzin Wojskowych, spół

Związek Ofiar Faszystów żąda zakazu NPD

Prezydium zachodnioniemieckiego Związku Ofiar Faszystów (VFN) zaapelowało do demokratycznej opinii publicznej w Republice Federalnej, by przeciwstawiła formułęmu się w NRF frontowi prawicy „wspólną akcję wszystkich demokratów”. Prezydium VFN zaapelowało do rządu bawarskiego, by ogłosił niezwłocznie zakaz neonazistowskiej NPD, jej różnych organizacji i publikacji oraz zaprzęstał wszelkich subwencji na rzecz przesiedleńców. (PAP)

Szef Pentagonu w Europie zachodniej

Szef Pentagonu M. Laird wyjechał w piątek do Europy na chodnie. Jego tournée po krajach Europy zachodniej trwać będzie 3 tygodnie. Weźmie on udział w obradach różnych organów Paktu Północno-Atlantyckiego. Oprócz tego Laird zamierza przeprowadzić inspekcję wojsk amerykańskich stacjonujących w NRF i W. Brytanii. (PAP)

Kosmiczna dwójka kontynuuje podróż

Doświadczenia i badania na pokładzie „Sojuza-9”

Jak podaje agencja TASS, piąty dzień pracy kosmonautów A. Nikolajewa i W. Siewastjanowa trwał około 16 godzin i zakończył się 6 czerwca o godz. 5 czasu moskiewskiego.

300.000 studentów zdaje egzaminy

W kilkudziesięciu wyższych uczelniach kraju — sobota była dniem oficjalnego rozpoczęcia letniej sesji egzaminacyjnej. Do sprawdzianu wiedzy, warunkującego wpis na wyższy rok studiów lub uzyskanie dyplomu, przystąpiło blisko 300 tys. słuchaczy studiów stacjonarnych, zaocznych i wieczorowych.

Do 25 czerwca muszą oni zdać przeciętnie od 3 do 5 egzaminów. Po tym terminie profesorowie i asystenci będą mieli kilka dni wolnych. 2 lipca rozpoczyna się egzaminy wstępne dla kandydatów na wyższe studia.

W Poznaniu — na niektórych spośród 8 uczelni — sesja rozpoczęła się już w maju. Przebieg sesji w Politechnice Poznańskiej wskazuje, że jej wyniki będą lepsze niż w latach ubiegłych. Spośród 3,5 tys. słuchaczy tej uczelni większość zgłosiła się na egzaminy w pierwszym terminie. Podobnie jak na Uniwersytecie, gdzie już w maju przystąpiło do egzaminów ok. 2 tys. studentów. (PAP)

Kosmonauci wykonywali w piątym dniu lotu zaplanowane badania oraz doświadczenia naukowo-techniczne, medyczne i biologiczne. M. in. dokonali pomiarów stopnia wilgotności powietrza w różnych częściach przedziałów mieszkalnych statku.

W czasie jednego z seansów łączności radiowej, kosmonauci opowiedzieli o swych obserwacjach i o fotografowaniu powierzchni Ziemi. Inżynier pokładowy W. Siewastjanow zakomunikował, że obserwował sztorm tropikalny na oświełonej części Ziemi. A. Nikolajew opowiedział o ciekawych obserwacjach i zdjęciach fotograficznych powierzchni Ziemi oraz horyzontu w czasie lotu w strefie granicy dnia i nocy.

Kosmonauci zakomunikowali, że śpią w „śpiworach”. Warunki odpoczynku na pokładzie statku są doskonałe: temperatura wynosi 24 stopnie Celsjusa, a ciśnienie w kabine i wilgotność są zbliżone do warunków ziemskich. Kosmonauci śpią około 8 godzin i po obudzeniu się czują się wypoczęci i rześcy.

Racje żywnościowe składają się z takich dań jak barszcz i kapuśniak, mielona wieprzowina, szynka lub filety kurcze oraz jajka, kawa i soki owocowe.

O godz. 13 czasu moskiewskiego w dniu 6 czerwca rozpoczął się nowy szósty dzień lotu załogi statku „Sojuz 9”.

W sobotę o godz. 18 czasu warszawskiego radziecki statek kosmiczny „Sojuz-9” zakończył 80 okrążenie wokół globu ziemskiego. Kosmonauci A. Nikolajew i W. Siewastjanow czują się wyśmienicie.

PAP

Akcja ratunkowa w Peru nabiera rozmachu

Masowe szczepienia • Ewakuacja ludności

Coraz częściej do rejonu tragicznego trzęsienia ziemi w Peru przybywają transporty leków i żywności. Po raz pierwszy do miasta Huaras dotarli ciężarówki. Równocześnie zdolano zaszczepić 12.000 osób, by w ten sposób zapobiec rozszerzaniu się epidemii tyfusu.

Władze peruwiańskie w dalszym ciągu jednak nie mają pełnego obrazu sytuacji. Do najbardziej dane na temat rozmiarów klęski żywiołowej zdołała zebrać specjalna misja Narodów Zjednoczonych pod przewodnictwem Antoniego Bałńskiego. Uważa on, że w Peru zginęło co najmniej 50.000 osób, a 600.000 pozostało bez dachu nad głową.

Dwaj amerykańscy piloci, którzy w sobotę przelatywali nad miastem Huaras oświadczyli, że słyszeli tam strzały co wskazuje, że policja energicznie tępi grabież. W Huaras wprowadzony został stan wyjątkowy. Agencja UPI podaje, że w mieście tym w dalszym ciągu niepożrebianych jest kilka tysięcy zwłok, i że zaduch z rozkładających się trupów uniemożliwia pracę ekipom ratunkowym. Zanotowano też liczne wypadki, iż wygłodniałe psy zjadają zwłoki.

Na polecenie rządu ewakuowano całą ludność miasteczka Nepena, które leży na wybrzeżu Oceanu Spokojnego o 320

Rozmowy cesarza Etiopii w Kairze

W sobotę rano rozpoczęły się w Kairze rozmowy prezydenta Naser z cesarzem Etiopii Haile Selassie. Dotyczą one ogólnej sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz zacieśnienia stosunków między obu krajami.

PAP

Ciągłe ataki Izraela przeciw Libanowi

Stały przedstawiciel Libanu w ONZ E. Ghorra wystosował list do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, w którym stwierdza, że Izrael w dalszym ciągu lekceważy decyzje ONZ i Kartę tej organizacji, rozszerzając konflikt na Bliskim Wschodzie. Wbrew rezolucji Rady Bezpieczeństwa potępiającej nową agresję Tel Awiwu przeciwko Libanowi, Izrael nie zrezygnował ze swoich ekspansjonistycznych planów. Ghorra stwierdza, że od 22 maja br. Izrael dokonuje systematycznej agresji przeciwko jego krajowi. W liście wylicza się następujące akty agresji: ostrzelanie 22 maja — czterech miejscowości, w wyniku czego zginęło 20 osób — a 40 zostało rannych, zaś 204 domy zostały całkowicie zniszczone. Izraelskie czołgi i pojazdy opancerzone przekraczają codziennie granicę. Artyleria izraelska ostrzeliwuje nieustannie obiekty cywilne i wojskowe na terytorium Libanu.

20-GODZINNA BITWA

Bliskowschodnia agencja prasowa poinformowała o 20-godzinnej walce, jaką stoczyły oddziały Al Fatah ze spadochroniarzami oraz z siłami zmechanizowanymi Izraela w rejonie Wadi Araba na południe od Morza Martwego. Walka rozpoczęła się od ataku oddziałów partyzanckich na dwie pozycje izraelskie — Hassab i Chodeira w rejonie Wadi Araba. Dowództwo izraelskie zrzucało w związku z tym spadochroniarzy, którzy usiłowali otoczyć oddziały partyzanckie. Manewr ten nie udał się. W trakcie walki zginęło wielu żołnierzy izraelskich. Rzecznik Al Fatah poinformował, że po stronie partyzanckiej było 8 zabitych.

PAP



Czy Sihanouk przybędzie do kraju?

Agencja France Presse donosi, że w ostatnich dniach siły patriotyczne w Kambodży odniosły tak poważne sukcesy, iż sytuacja w tym kraju przypomina stan z kwietnia br. bezpośrednio przed interwencją amerykańską i sajgońską.

Zwolennicy księcia Sihanouka opanowali północną część kraju, znajdują się nad rzeką Mekong, a ponadto walczą w pobliżu starej kambodżańskiej stolicy w Angkor Wat. Przypuszcza się nawet, że jeśli stolica ta zostanie zajęta przez siły patriotyczne to może tam przybyć książę Sihanouk.

Obserwatorzy polityczni przypuszczają, iż ostatnia wizyta gen. Ky w Phnom Penh miała na celu dalsze zacieśnienie „współpracy” z reżimem Lon Nola, co oznacza rozszerzenie interwencji sajgońskiej w Kambodży.

OŚWIADCZENIE SIHANOUKA

Jak podaje agencja VNA, przebywający w wizycie w Demokratycznej Republice Wietnamu Norodom Sihanouk przez kazał prasie w Hanoi oświadczenie w związku z przemówieniem prezydenta USA Nixona wygłoszonym 3 czerwca br. na temat sytuacji w Kambodży.

W oświadczeniu stwierdza się, że R. Nixon wyolbrzymia bardzo swoje sukcesy, a zarazem bardzo pomniejsza swoje straty w „operacji” kambodżańskiej. Co najmniej 90 proc. tzw. „strat przeciwnika”, o których mówił R. Nixon, stanowi cywilna ludność, w tym starcy, kobiety i dzieci zabite bombami zrzuconymi z amerykańskich samolotów „B-52”.

Norodom Sihanouk nazwał śmiesznymi twierdzenia prezydenta USA, że Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego pozbawiony został materialnych środków dla kontynuowania wyzwoleńczej wojny w Wietnamie Południowym. Świadectwem bezsensowności podobnych twierdzeń, powiedział Sihanouk, jest fakt, że Narodowy Front Wyzwolenia nadal zadaje cięsy okupantowi w dziesiątkach miast.

ZAPOWIEDZ ZWIĘKSZENIA ODDZIAŁÓW SAJGOŃSKICH

W sobotę powrócił do Sajgonu marionetkowy wiceprezydent Południowego Wietnamu gen. Ky, który przebywał z oficjalną wizytą w Kambodży. Oświadczył on, że wojska sajgońskie pozostaną w Kambodży tak długo „jak będzie

Konkurs „Złotego Kłosa”

Wśród laureatów dwaj literaci poznańscy

Rozstrzygnięty został ogólnokrajowy plebiscyt „Dziennika Ludowego” na najpoczytniejszych autorów roku 1969/1970. Obok Jerzego Putramenta i Wojciecha Zukrowskiego laureatem „Złotego Kłosa” został literat poznański Arkady Fiedler. Drugi poznański, Eugeniusz Pauksza otrzymał wyróżnienie za największą liczbę spotkań z czytelnikami.

Nadal dużą popularnością cieszą się książki Janusza Przymanowskiego i Mieczysława Moczara, nagrodzone w konkursie „Złotego Kłosa” w latach poprzednich.

tego potrzeba”. Dodał on, że po 30 czerwca kiedy to mają rzekomo być wycofane oddziały amerykańskie, reżim sajgoński zwiększy liczebność swych jednostek stojących obecnie w Kambodży. PAP

Rezygnacja R. Fincha

Prezydent Nixon oświadczył w sobotę, że sekretarz do spraw zdrowia, oświaty i opieki społecznej Robert Finch rezygnował ze swe go stanowiska ministerialnego obejmując funkcję doradcy Białego Domu. Nowym sekretarzem d.s. zdrowia został dotychczasowy podsekretarz stanu Richardson. PAP

W Turcji przygotowuje się wojskowy przewrót?

Zachodnie agencje prasowe podają, że coraz częściej rozchodzą się pogłoski, iż w Turcji przygotowany jest nowy przewrót wojskowy. Szef sztabu armii tureckiej generał Tagmac odbył w sobotę naradę z dowódcami trzech rodzajów broni, a następnie w przemówieniu transmitowanym przez radio ostrzegł oficerów i żołnierzy, by „nie stali się narzędziem prowokacji”. Gen. Tagmac przeprowadził w ostatnich dniach inspekcję kilku tureckich dywizji.

Równocześnie agencje zachodnie podają, że w paru miastach doszło do demonstracji i marszów protestacyjnych ludności, która wyraża swe niezadowolenie w związku z rosnącymi kosztami utrzymania. (PAP)

Nie zapomnij o tej możliwości

Z „Głosem” na urlop

Przypominamy naszym Czytelnikom, że dla umożliwienia nabycia „Głosu Wielkopolskiego” w czasie urlopu w dowolnej miejscowości na terenie całego kraju — wprowadza się na okres letni, począwszy od czerwca br. indywidualną prenumeratę wczasową.

W celu zaprenumerowania „Głosu Wielkopolskiego” na dowolny okres należy:

● 10 dni przed pożądanym terminem otrzymania „Głosu Wielkopolskiego” dokonać wpłaty w urzędzie pocztowym — na konto Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu: PKO — 122-6-211831 — kwotę należną za liczbę zaprenumerowanych egzemplarzy (każdy egzemplarz kosztuje 50 gr.)

● Na odwrocie blankietu należy podać dokładny adres wysyłkowy — termin prenumeraty od dnia do dnia. Ponadto należy określić rodzaj wydania: A lub AB albo ABC.

Na blankiecie prosimy zaznaczyć „Prenumeratę wczasową”.

W przypadkach jakichkolwiek zakłóceń w dostawie „Głosu Wielkopolskiego” — reklamacje prosimy kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” — Dział Prenumeraty: Poznań, ul. Zwierzyniecka 9.

KAŻDY MOŻE PRENUMEROWAĆ NASZ DZIENNIK

Przy okazji przypominamy, że listonosze i urzędy pocztowe przyjmują jeszcze wpłaty na prenumeratę „Głosu” na III kwartał (39 zł) oraz II półrocze br. (78 zł). W przyjmowaniu wpłat na prenumeratę „Głosu” nie ma żadnych ograniczeń.

W przypadku jakichkolwiek trudności w prenumeracie „Głosu” prosimy natychmiast zawiadomić naszą redakcję — listownie lub telefonicznie nr tel. 657-18.

— Nic mi nie będzie — odpowiedział Pucuf nie zmieniając pochy.

— Krew ci do głowy napłynie. Wystarczy!

— Dobrze, dobrze, a teraz zademonstruję prawidłowy oddech brzuszno-żebrowy, czyli przeponowy!

Wstał z podłogi i szybko ściągnął mundur.

— Przestań, Pucuf. Miałeś dziś trudne loty, jesteś zmęczony. No i ten luk... — Kosowicz łagodną perswazją próbował powstrzymać Pucusia. Ale ten stał już przed nimi w samych tylko kąpielówkach i wciągając powleczkę przez nos wywał brzuch, rozciągnął żebra i powoli uniósł klatkę piersiową.

— Widzicie, majorze, jak mi brzuch faluje? — pytał radośnie.

— Widzę — potwierdził Janusz patrząc dyskretnie na zegarek. — Robisz to wspaniale, Pucuf. Tylko, że musisz wkrótce wyjść. Stary na mnie czeka.

— No, to jeszcze tylko na koniec asanę dobroczynną.

— Jaką asanę? — spytał Kosowicz.

— Dobroczynną. To już całkiem krótko.

— Wpadliśmy, konsyliarzu! — jęknął cicho Janusz patrząc jak Pucuf rozsiada się na podłodze i przyciąga prawą ręką lewą stopę do prawego ucha, a lewą ręką sięga do stopy wyciągniętej prawej nogi. Ale, gdy maleńki pilot skończył ćwiczyć doprowadzał do porządku garderobę mrugnął z uznaniem: — Magik, prawdziwy magik...

— Ma się tę smykatkę do wszystkiego — stwierdził dumnie Pucuf zdającą ku drzwiom. — No, na mnie już czas. Kanarki pańskie, doktorze. Co do ich karmienia, jeszcze pogadamy... Aha, byłbym zapomnieli: nie wiecie panowie jak kształtują się ceny pieczarek w detalu?

— Pieczarek? A skąd my mamy...



5 bm. sekretarz gen. Włoskiej Partii Komunistycznej Luigi Longo przemawiał na wiecu w Rzymie w ramach kampanii wyborczej do rad komunalnych, prowincjonalnych i regionalnych, które odbędą się w całym kraju 7 bm.

CAF — UPI — telefoto

Walka z powodzią w Rumunii

Znów przybór rzek

Padające ostatnio w Rumunii deszcze wywołały na terenie północnej Moldawii, już uprzednio ciężko dotkniętej klęską powodzi, nowy gwałtowny przybór rzek — szczególnie Seretu i Prutu, których wody w szeregu punktach przekroczyły stan alarmowy.

Ta nowa powódź ogarnęła kilkadziesiąt hektarów gruntów. Woda zalała kilka miejscowości, z których ewakuowano ludność i inwentarz gospodarski a także kilka zakładów — m. in. stację pomp w Bucecea, zaopatrującą w wodę miasta Botosani i Dorohoi.

Podjęto energiczne środki zaradcze. W całym okręgu Jassy ogłoszono stan alarmowy.

W dolinie Dunaju nadal trwa intensywna walka z nadciągającą falą kulminacyjną. Wały ochronne przez które przesącza się woda są starannie umacniane. Ciężką sytuacją wytworzyła się w rejonach Calarasi, Cernavoda i Hirsova.

Setki ludzi bronią poważnie zagrożonego odcinka ważnej szosy Bukareszt—Konstanca.

Duże niebezpieczeństwo zagraża wielkiej wyspie Braila. Jest ona cała otoczona wałem ochronnym. Niestety, w wielu punktach wału stwierdza się, infiltrację wody. Kontynuuje się uciążliwe akcje zapobiegawcze. (PAP)

Nakładem „Polish Institute”

Studium o granicy na Odrze i Nysie

Profesor Paweł Łyszek — wykładowca Uniwersytetu Nowojorskiego przygotował do druku obszerniejsze studium, omawiające historyczno-prawne przesłanki uzasadniające słuszność granicy na Odrze i Nysie. W pracy znanego naukowca i jednocześnie cenionego działacza polonijnego, nie zabrakło ciekawego szkicu historycznego, kreślącego dzieje polityczne i gospodarcze ziem zachodnich i północnych oraz nieprzerwane związki ludności rodzimej, zamieszkującej te ziemie z Polską. W interesujący sposób podaje profesor Łyszek historię polityczno-prawne racje doniosłego aktu dziejowego, oparcia polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie.

Studium o granicy na Odrze i Nysie przygotowane przez profesora Pawła Łyska, adresowane jest nie tylko do czytelnika polonijnego, przekonanego o słuszności granicy na Odrze i Nysie, lecz również amerykańskiego, na którego niezwykle silnie usiłuje oddziaływać propaganda sprzyjająca rewizjonizmowi zachodniomocnemu. Studium profesora Łyska ukazuje się na półkach księgarskich już w bieżącym roku, w języku angielskim, nakładem „Polish Institute” w Nowym Jorku. (Interpress)

Ostatnia droga Franciszka Sayny

Na poznańskim cmentarzu na Junikowie odbył się wczoraj pogrzeb Franciszka Sayny, zasłużonego działacza ruchu robotniczego, b. więźnia obozów koncentracyjnych. W drodze na wieczny spoczynek w Alei Zasłużonych towarzyszyli zmarłemu m. in. delegacje Komitetu Wojewódzkiego i komitetów dzielnicowych PZPR. Prezydium Rady Narodowej Poznania, organizacja społecznych i politycznych, Zakładów H. Cegiełski, liczni działacze i koledzy. Przemawiając nad mogiłą zasłużony działacz partyjny Stanisław Zapenski przedstawił ofiarę działalności rewolucyjnej, zmarłego, jego udział w Klasowych Związkach Zawodowych, w walce o wyzwolenie społeczne klasy robotniczej. Podkreślił, że odszedł od nas człowiek, w którego życiu zawsze stały na pierwszym planie sprawy partii i socjalizmu.

Rozległy się dźwięki „Międzynarodówki”, a następnie marszy żałobnych. Grób zmarłego pokryły liczne wieńce i wianki kwiatów. (b)

Dziślejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI, A 7/8 VI 1970 Nr 134 (8178)

Kto widział?

W dniu 29 grudnia 1969 r. wyszedł ze swego miejsca zamieszkania i dotychczas nie powrócił:



Tadeusz Kotecki, syn Kazimierza i Stanisławy z domu Gajdzińska, urodzony 29. 09. 1931 w Luboniu, powiat Poznań, ostatnio za mieszkały w Pruszczu Gdańskim przy ul. Żwirki i Wigury nr 4. Rysopis: wzrost niski około 160 cm, szczupłej budowy ciała, włosy ciemnoblonde, twarz pociągłą, oczy ciemne, usta szerokie, nos duży — prosty, uszy duże — odstające. Ktokolwiek wie o miejscu pobytu zaginionego, proszony jest o powiadomienie Komendy Powiatowej MO w Pruszczu Gdańskim lub najbliższej jednostki MO.

JERZY KORCZAK

JAK NA NIEBIE, TAK I NA ZIEMI

— Ano właśnie! Jedną nogą dotykałem już ziemi, a drugą... Kosowicz mrugnął porozumiewawczo do Janusza.

— Toś ty nie o Celcałkę się potknął, tylko o drabinę? Dziwne, dziwne... A on przybiegł do „krasuli” i mówił coś całkiem innego. O jakimś kluczu wspominał. Że mu się gdzie zaplątał.

— Nic o tym nie wiem — odburknął Pucuf. — Ktoś chyba puścił jakąś plotkę. Magiel, a nie lotnisko. — Pogardliwie machnął ręką i szybko zmienił temat. Najnowszym jego „konikiem” były ćwiczenia jogi, którym, jak twierdził, zawdzięczał swoją fizyczną sprawność i znakomite samopoczucie. — Nie ma na świecie niczego mądrzejszego — zakładował krótko i uważnie się rozejrzał. — Każdy powinien uprawiać jogę. A już piloci przede wszystkim. Właśnie zabieram się do czegoś w rodzaju memoriału na ten temat.

Innych zmarłwien nie masz? Dokąd chcesz pisać?

— Do dewulotu. Poprze mnie pan, doktorze?

— Z góry się nie zobowiązuję. Napisz. Przeczytam chętnie, tylko, że... — Kosowicz urwał w pół zdania; odsunął się szybko w stronę okna, bo Pucuf zupełnie nieoczekiwanie podparł się rękami o podłogę, wyrzucił nogi w górę i stanął na głowie.

— Twój luk brwiowy, wariacie! Wstawaj mi zaraz!

Granica polsko-niemiecka według umowy poczdamskiej i układu zgorzeleckiego

W praktyce międzynarodowej państw zostały wypracowane na przestrzeni wieków ogólne formy prawne regulowania granic państwowych. Na szczególne wyróżnienie zasługują trzy stadia określania granicy państwowej.

★ Pierwsze stadium — to decyzja polityczna, podjęta przez kompetentne państwa i określająca bądź ogólnie, bądź szczegółowo, przebieg danej granicy państwowej.

★ Drugie stadium — to delimitacja granicy państwowej, czyli wytyczenie jej przebiegu w terenie oraz ustawienie znaków granicznych.

★ Trzecie stadium — to demarkacja granicy państwowej, czyli wytyczenie jej przebiegu w terenie oraz ustawienie znaków granicznych.

Ten schemat określania i regulowania granicy państwowej, występuje również w XX wieku, zwłaszcza po II wojnie światowej.

Jeśli chodzi o regulowanie granic Polski po II wojnie światowej, to umowa poczdamska ma charakter aktu prawnego wykończającego w stosunku do umowy jałtańskiej. Po decyzji politycznej, zawartej w umowie jałtańskiej — następuje w umowie poczdamskiej ostateczna delimitacja granicy polsko - niemieckiej.

Demarkacja granicy polsko - niemieckiej według układu zgorzeleckiego z 6 lipca 1950 r.

Jest rzeczą oczywistą, że demarkacja granicy państwowej jest zagadnieniem, które może być uregulowane w normalnych warunkach tylko przez państwa sąsiadujące. Sprawa demarkacji granicy na Odrze — Nysie Łużyckiej wyłoniła się w 1949 roku, z chwilą powstania NRD.

Umowa poczdamska została uznana przez rząd NRD za jej dyną i zasadniczą podstawę prawną działalności tego państwa w płaszczyźnie stosunków i prawa międzynarodowego. Refleksy stosunku NRD do umowy poczdamskiej występują szczególnie w zakresie postanowień terytorialnych tej umowy. Rząd NRD przyjął natychmiast w 1949 r. do uregulowania problematyki swego terytorium - państwowego zarówno z punktu widzenia politycznego, jak i prawnego. Wykonanie postanowień terytorialnych umowy poczdamskiej przez NRD wymagało ścisłego skonkretyzowania szeregu zagadnień, związanych z administracją stosunków na granicy polsko - niemieckiej. Z tego względu doszło do zawarcia kilku umów między państwami NRD a Polską o demarkacji granicy polsko - niemieckiej.

Już pierwsza deklaracja proklamowana przez rząd NRD zawiera w tym zakresie konkretne zapowiedzi, które zostały wykonane w następujących aktach prawa międzynarodowego:

- 1) Deklaracja rządu Polski i rządu NRD o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy polsko - niemieckiej na Odrze — Nysie Łużyckiej, podpisana w Warszawie 6 czerwca 1950 roku.

Zawiera ona zapowiedź zawarcia granicznych umów wykonawczych między dwoma sąsiadującymi państwami. Deklaracja ta stwierdza, że „...obie strony postanowiły uregulować drogą porozumienia w okresie miesiąca wytyczenie ustalonej i istniejącej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz sprawy przejść granicznych, małego ruchu granicznego i żeglugi na wodach pasa granicznego”. Deklaracja ta nie ma charakteru konstytutywnego, gdyż nawiązuje ona jedynie do postanowień terytorialnych umowy poczdamskiej, obowiązujących i wykonywanych od 1945 r. Dlatego ta deklaracja mówi o granicy polsko-niemieckiej jako „ustalonej i istniejącej między obu państwami”.

2) Układ między Polską a NRD o wytyczeniu polsko-nie-

mieckiej granicy państwowej, podpisany w Zgorzelcu 6 lipca 1950 r.

Ta umowa międzynarodowa nawiązuje we wstępie do postanowień umowy poczdamskiej. Spór 8 artykułów tej umowy w 5 artykułach jest mowa o granicy na Odrze — Nysie Łużyckiej jako „granicy państwowej między Polską a Niemcami”. Jest to więc uregulowanie granicy polsko-niemieckiej zgodnie z umową poczdamską. Umowa zgorzelecka jest tylko aktem wykonawczym w stosunku do umowy poczdamskiej.

3) Akt z 27 stycznia 1951 r. o wykonaniu demarkacji granicy polsko - niemieckiej jest wynikiem zakończenia prac w terenie, wykonanych przez ze strony specjalistów.

Akt o dokonaniu demarkacji jest zwykle krótkim protokołem, do którego załączony jest zespół dokumentów oraz szczegółowa mapa, na której są naniesione wszystkie znaki graniczne. Te wszystkie cechy nosi również akt o wykonaniu demarkacji w terenie i o oznakowaniu granicy polsko-niemieckiej, podpisany w Frankfurt nad Odrą dnia 27 stycznia 1951 r. Ten akt stwierdza zakończenie prac związanych z wytyczeniem tej granicy w terenie. Komisja Mieszana Polsko - Niemiecka powołana do demarkacji granicy w terenie stwierdza w ten sposób zakończenie wszystkich prac, związanych z uregulowaniem granicy polsko - niemieckiej po II wojnie światowej. Do tego załączony jest szczegółowy wykaz dokumentów oraz mapa.

W ten sposób z punktu widzenia prawa międzynarodowego, umowy między Polską a NRD wyczerpały całą problematykę wykonawczą odnośnie postanowień terytorialnych umowy poczdamskiej o granicy państwowej polsko - niemieckiej.

Granica polsko-niemiecka a sprawa ewentualnego traktatu pokoju z Niemcami

W rozdziale umowy poczdamskiej, zawierającym postanowienia o uregulowaniu granicy polsko - niemieckiej, znajduje się w ostatnich zdaniach zwrot, że „...ostateczną” delimitacją tej granicy „trzeba by zacząć aż do zawarcia pokoju”. Zwrot ten mówi o „zawarciu pokoju”, a ściślej o „ustaleniu pokoju”. Nie ma w tym zwrocie mowy, że ostateczna delimitacja granicy polsko - niemieckiej ma nastąpić w traktacie pokoju. Praktyka międzynarodowa wypracowała różne sposoby ostatecznego ustalenia pokoju i przejścia ze stanu wojennego do stanu reorganizacji pokojowej. Traktat pokoju jest tylko jedną z form zakończenia stanu wojny, nie jest jedyną taką formą.

Traktat pokoju z Niemcami byłby ostatnim traktatem, na którego zawarcie wszystkie państwa wchodzące w skład Narodów Zjednoczonych czekają od dnia bezwarunkowej kapitulacji Rzeszy Niemieckiej. Z prawnego punktu widzenia należy podkreślić, że nie istnieje układ rozejmowy między Narodami Zjednoczonymi a Rzeszą Niemiecką i nie istnieje dotąd traktat pokoju z Niemcami.

Wszystkie rozwiązania prawne w stosunkach między Narodami Zjednoczonymi a „Niemcami jako rakością” są oparte na umowie poczdamskiej. Ten akt prawny stanowi jednocześnie kryterium, na podstawie którego określa się prawidłowość likwidacji skutków II wojny światowej.

Postanowienia umowy poczdamskiej zostały wykonane w traktacie pokoju z 1947 r. oraz w traktacie państwowym w sprawie Austrii z 1955 r. Jedyny traktat pokoju naruszający umowę poczdamską, to traktat z 1951 r., który nie został podpisany przez wszystkie Narody Zjednoczone.

Onożnienie traktatu pokoju z Niemcami jest spowodowa-

ne przez różnice, jakie istnieją między mocarstwami w zakresie ich stosunku do umowy poczdamskiej. Jednakże stosunki powojenne wymagają normalizacji, a co za tym idzie likwidacji skutków wojny niezależnie od formy, w jakiej ta likwidacja może być dokonana. Obojętność na formy prawnej likwidacji skutków II wojny światowej jest możliwa tylko wskutek tego, że wszystkie stosowane dotąd formy mają swe główne oparcie w umowie poczdamskiej.

W ten sposób umowa poczdamska zastępuje traktat pokoju z Niemcami. Nie można określać umowy poczdamskiej jako „provisorycznego” traktatu pokoju, gdyż w takim określeniu jest zawarty sens tymczasowego regulowania stosunków prawnych. Umowa poczdamska reguluje w sposób ostateczny zagadnienia związane z likwidacją skutków II wojny światowej.

Traktat pokoju jest tradycyjną formą prawa międzynarodowego. Niezwykle wymowne jest jednak ilościowe zestawienie udziału Niemiec w zawarciu traktatów pokoju.

Zestawienie to zostało dokonane przez autora niemieckiego w 1934 r. Zawiera ono chronologiczny wykaz 63 traktatów pokoju, zawieranych z udziałem Niemiec w sprawie Niemiec. Jako pierwszy traktat zamieszczony został w tym wykazie traktat z Verdun, podpisany w sierpniu 1843 r. Na ostatnim miejscu w tym zestawieniu umieszczony jest traktat podpisany w Trianon dnia 4 czerwca 1920 r. To źródło opracowanie niemieckie wykazuje, że w ciągu około 1100 lat Niemcy zawarli 63 traktaty pokoju. Z tego wynika, że przeciętnie co 17 lat Niemcy zawierali traktat pokoju.

Na podstawie tego zestawienia można powiedzieć, że istotnie Niemcy stanowią główny problem europejski, który wymaga bezustannego regulowania przez prawo międzynarodowe. Można też stwierdzić, że z chwilą zakończenia II wojny światowej nadszedł zapewne czas, aby z tego ilościowego zestawienia traktatów pokoju, zawieranych przez Niemcy, wyciągnąć konsekwencje.

prof. dr ALFONS KŁAFKOWSKI

„Fajny” albo „swój”, to przymioty, które w połączeniu ze słowem „chłop” stanowiły — a gdzieś nadal stanowią — synonim człowieka poczciwego, z którym i wypić przyjemnie się z nim nieźle.

Ale gdy porozmawiać w grocie robotników, czy urzędników, nieco szerzej i nieco wnikliwiej o sprawach organizacji pracy, o jej efektach o tym, co jest osiągnięciem o tym, co uzyskiwane być mogłoby — zdecydowana większość nie przekłada wizerunku współpracownika, bądź zwierzchnika, odpowiadającego schematowi „fajnego chłopca”. Na ogół w tego typu rozmowach uderza trzęsąca ocena sytuacji; elementy emocjonalne (od których przecież trudno się uwolnić przy omawianiu spraw personalnych) ustępują rzeczowemu stawianiu sprawy.

I dowiadujemy się wtedy, że robotnicy wyżej cenią nad „fajnego chłopca”, ścisłając go im przy łada sposobności prawie — rzutkiego organizatora; pracownicy umysłowi wolą szefa z inwencją, wymagającego — w miejsce zgnębiwego komunałami pseudoaktywisty. A jedni i drudzy opowiadają się nieodmiennie za rzetelną organizacją roboty, przynoszącą produkcyjne i płacowe efekty, a zarazem tak potrzebną każdemu dozę satysfakcji.

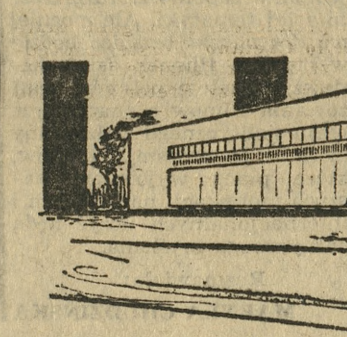
Praktycznie więc, pokutująca jeszcze formuła: „niełegi fachowiec, ale od lat u nas pracuje, fajny chłop, niech u nas zostanie” — nie znajduje uznania w oczach zdrowego trzonu załóg i nie cieszy się moralnym poparciem. Raczej

„Wojsko przeszło już na tę stronę miasta! Już jest w rynku. Ratusz się pali. A teraz podpalają domy na rynku i ku naszemu placowi. (...) Obejrzała się i zobaczyła nad domami stojącymi u wylotu wiodącej na rynek uliczki, wielkie ruchliwe płomienie w obłokach dymu i sadzy”.

Tak kończył się kolejny etap wielowiekowej historii Kalisza, ogłaszany oczyma autorki „Nocy i dni”. Spalone przez Niemców na początku I wojny światowej miasto, podnosiło się po roku 1918 z gruzów. Wojenny dramat grody nad Prosną stworzył jednak szanse jego odbudowy na nowych, bardziej współczesnych zasadach urbanistycznych. Ogłoszony ogólnopolski konkurs na rekonstrukcję Kalisza przyniósł w efekcie uporządkowanie centrum, z zachowaniem archaizowanego stylu zabudowy śródmieścia, otoczonego wieńcem peryferyjnych ruder, przechodzących z kolei we wsie, — Piskorzew, Dobrzec, Rypinek, Majków, Tyniec. Te właśnie tereny stanowią dzisiaj zewnętrzny pierścień nowych dzielnic mieszkaniowych i przemysłowych, opasujących stary gród.

Nawet pobieżny rzut oka na statystyczne wskaźniki demograficzne tego miasta ujawnia dość niezwykle zjawisko: oto liczba jego mieszkańców w roku 1939 wykazywała 82 tysiące; obecnie zaś — około 80 tysięcy. Tymczasem w latach powojennych, a zwłaszcza w ostatnim 10-leciu, przybyło miastu 20 tysięcy nowych izb. A mimo to problem mieszkaniowy daleki jest od rozwiązania. W kolejce do M-3 nadal czeka około 3,5 tysiąca rodzin. To jednak, co dla władz miejskich stanowi przedmiot ciągłej troski, jest jednocześnie miarą awansu społecznego ludzi, którzy opuścili przed wojenną rudery przedmieścia i zagęszczone sutereny i poddasza.

Ostatnia wojna pozostawiła Kalisz niemal nieknięty. Nie dziwnego, że w pierwszym okresie po wyzwoleniu, kiedy cały wysiłek kraju kierowany był na odbudowę zniszczeń, środki materialno-finansowe z trudem starczyły na ratowanie starej substancji. Przy



Sprawy powszednie

„Fajny chłop” - ale...

powszechnie oczekuje się ostatecznego zerwania z tolerancją wobec ludzi, określanych mianem „swój chłop”, niezależnie od tego, czy będzie to członek jakiejś brygady robotniczej, czy ktoś na kierowniczym stanowisku. To prawda, że dokonano już wielu przeobrażeń: oceniano kwalifikacje i robotników, i personelu kierowniczego; podejmowano niejedną próbę realizowania nowoczesnie pomyślanej polityki personalnej. A jednak rezultaty tych wszystkich poczyną zdejść się być — takie jest raczej powszechne odczucie — wyraźnie niezadowalające. Szczególnie jaskrawo dostrzega się to obecnie, w zestawieniu z narastającymi, trudniejszymi zadaniami intensyfikacji funkcjonowania wszystkich dziedzin naszego życia.

Opowiadano mi nie tak dawno, jak w Pewnej Instytucji przebiegała próba przeobrażenia pracowników i dokonania indywidualnych przesunięć. Operacja ta zakończyła się niemal kompletnym fiaskiem; liczba zwolnionych w cierpieniu na znaczne przestępy zatrudnienia Instytucji (kilkuset osobowa obsada) wynosiła 8 ludzi, a przesuniętych, z braku kwalifikacji, na podrzędniejsze stanowiska — była bliska zeru.

Nie udało się poprawić stanu organizacyjnego Pewnej Instytucji, ponieważ na przyszłość interesowi społecznemu stanęły przepisy, biorące w obronę interes jednostek. Komisja, dokonująca przeglądu kadr Pewnej Instytucji, rychło zorientowała się, że w przeważającej mierze ma

Miasto „Nocy i dni”

jęty został natomiast — trwający do dziś — kurs na rekonstrukcję i rozbudowę przemysłu.

Jaskółka budowlanej wiosny

Pierwszą jaskółką nowego budownictwa było zapoczątkowanie w latach pięćdziesiątych budowy Osiedla Marchlewskiego. Owcześnie tempo prac dawało przeciętnie 1 blok mieszkalny rocznie. Dopiero 10-lecie 1951—60 przyniosło miastu 6.300 nowych izb, 5-letka 1961—1965 — około 7 tysięcy, a obecna ponad 10 tysięcy izb. Od roku 1971 tempo



budownictwa mieszkaniowego określone zostało na 3.000 izb rocznie.

Dawne wiejskie tereny przekształcały się z czasem w okazałe osiedla — 3 Maja, Kaliniec; zapelniała się luka między śródmieściem, a dworcem PKP, zaś od południowego zachodu kształtowała się dzielnicą przemysłowo-szkolną. Od północy, za Prosną, wyrosło zwarte osiedle około 500 domków jednorodzinnych. Obecny kierunek rozbudowy to prawobrzeżne rejony — Chmielnika i Tyńca. Podobnie jak w innych miastach, dominują tu bloki o 5 kondygnacjach. Kalisz czeka jednak na punktówce, które nadadzą mu prawdziwie wielkomiejski charakter.

To, czego dokonał Kalisz, a także perspektywy jego rozwoju, określone w planach przyszłościowych na 130 tys.

Tak wyglądać będzie Spółdzielczy Dom Handlowy wzniesiony przy placu 1 Maja w Kaliszu. Przy jego budowie wykończono szkielet dachowej hali targowej. Kaliski SDH dysponować będzie łączną powierzchnią 1750 metrów kwadratowych.

CAF — PI — APN

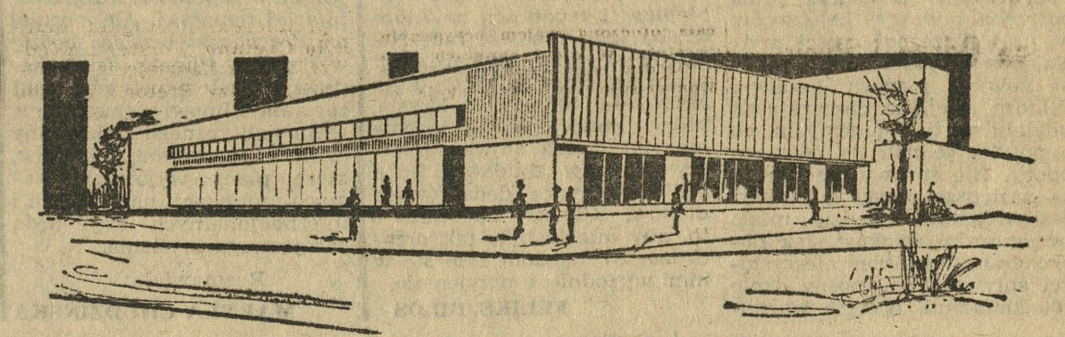
mieszkańców, zawdzięcza główne przemysłowi. Tylko w bieżącej 5-latec rozbudowa i rekonstrukcja przemysłu pochłonęła około 407 mln. zł. Nowe oddziały budują zakłady: odzieżowe, dziewiarskie, dobiega końca modernizacja „Pluszowni”, wymienia urządzenia techniczne fabryka „Polo”; ruszyła niedawno wielka cegielnia w Winiarach oraz kolejna taśma produkcyjna „Kaliszan ki”.

Miasto robotnicze

Rozwój przemysłu i stały wzrost zatrudnienia muszą znajdować swoje odbicie w rozwoju funkcji usługowych miasta, które obejmuje zresztą swym zasięgiem również powiaty ościennne — łącznie około 200 tys. mieszkańców. Kalisz notuje niezwykle wysoki stopień aktywizacji zawodowej (46,1 proc. ogółu ludności). Takimi wskaźnikami mogą wykazać się tylko najwyższe rozwinięte ośrodki gospodarcze kraju. Zdecydowana przewaga niższej opłacanego przemysłu lekkiego sprawia, że pracę podejmują tu masowo kobiety. Stąd też poważne są również rezerwy siły roboczej, sięgające około 3.000 osób. Celem ich aktywizacji władze miejscowe zabiegają bądź to o lokalizację nowego zakładu metalowego (łożyska stożkowe), bądź też rozbudowę miejscowej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego.

Wysoki wskaźnik zatrudnienia kobiet pociąga za sobą nacisk na żłobki i przedszkola. Tymczasem w tej właśnie dziedzinie Kalisz ma szczególnie dużo do zrobienia. Opracowany w tym względzie program zobowiązuje do współudziału miejscowe zakłady pracy. W ciągu najbliższych lat ma być budowany co roku jeden żłobek bądź przedszkole. Na ukończeniu jest żłobek budowany przez Kaliskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego, w przyszłym roku rusza z podobną budową „Polo”, a także Przedszkole MRN. Miasto woła też o nowy szpital, bowiem istniejący wzniesiony w latach trzydziestych, mimo

Dokończenie na str. 4 FELIKS BIŁOS



jako „humanitaryzm jednostkowy”; jest on w życiu naszym — niezbędny. Pod warunkiem, że pojmować się go będzie właściwie i kojarzyć w maksymalnym stopniu z interesem ogółu. Rozmijanie się tych dwu elementów łatwo nieraz dostrzec właśnie na polu spraw personalnych. Ilustracją tego stwierdzenia mogą być chociażby typowe sytuacje życiowe, w rodzaju pozostawiania Iksa przy jego dotychczasowym warsztacie pracy, na dotychczasowym stanowisku — ze szkodą dla produkcji, której nie potrafi on ani ilościowo, ani jakościowo rozwinąć, czy udoskonalić — tylko dlatego, że miał w przeszłości określone zaśluzgi.

To, co nazwałbym umownie „humanitaryzmem jednostkowym”, na ogół szlachetne w intencji, wyrosło na podłożu socjalistycznych przemian ustrojowych w naszym kraju — powinno być mądre i życiowo kojarzone z potrzebami społecznymi. Daleki jestem od tego, by propagować bezwzględne podporządkowanie interesów jednostki — ogółowi. Niemniej po upływie ćwierćwiecza póra chyba na to, by przyrzec się — właśnie w sferze polityki kadrowej — które zasady oparły się upływowi czasu, a które być może wypadnie skorygować.

W toku V Plenum KC partii stwierdzono dobitnie, iż wprawdzie kraj nasz rozwija się nieprzerwanie i to w sposób dynamiczny — jednak towarzyszą temu zbyt duże nakłady. Skutkiem tego efekty rozwoju są odczuwalne przez nas w sposób niedostateczny. Idzie o zwiększenie dochodu narodowego, a w związku z tym —

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

Wprawdzie tradycje polskiego dokumentu sięga już lat wojny, kiedy to filmowcy „Czołówki” w wojskowych mundurach notowali kamerą niepowtarzalne obrazy walk i pierwszych dni wyzwolenia — mówi Henryk Jantos — nasza wytwórnia niejako młodsza siostra „Czołówki” oficjalnie narodziła się przed 20 laty. Na Chełmskiej w Warszawie wybudowano dla niej specjalne pomieszczenia, tu przeżyła lata bujnego rozkwitu, kiedy to film dokumentalny stał się prawdziwym powodem do dumy, kiedy sława polskiego dokumentu, zarówno z racji jego wartości artystycznych jak i publicystycznych, wybiegała daleko poza granice kraju.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AI
7/8 VI 1970 Nr 134 (8178)

WIELKI KIERMASZ HANDLOWY

NA RYNKU JEŻYCKIM

w niedzielę, dnia 7 czerwca br.
w godzinach od 9 — 13

WSZYSTKIM ZAINTERESOWANYM POLECAMY

◆ ODZIEŻ, GALANTERIE DAMSKĄ, MĘSKĄ, MŁODZIEŻOWĄ I DZIECIĘCĄ, PASMANTERIE I TKANINY;
◆ OBUWIE MĘSKIE, DAMSKIE I DZIECIĘCE oraz GALANTERIE SKÓRZANĄ.

ZAPRASZAMY NA KIERMASZ I ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.

K3879

Słuchacze WSE już pracują na studenckich praktykach

Już w zeszłym tygodniu studenci Poznania, jako pierwsi w kraju, rozpoczęli pracę w ramach studenckich praktyk robotniczych. Pierwszą brygadą stacjonary słuchacze Wyższej Szkoły Ekonomicznej, gdzie stworzyła się już sesja egzaminacyjna. Pierwsza grupa studentów tej uczelni wyjechała na miesiąc do nadleśnictwa Ciecze w pow. Września.

AKTUALNOŚCI

W sobotę w świetlicy młodzieżowej przy ul. Poznańskiej w Swarzędzu odbyło się spotkanie par, które zawarły związek małżeński w swarzędzkiej Urzędzie Stanu Cywilnego w okresie od 22 lipca 1944 do 9 maja 1945 r. Dla jubilatów przygotowano kwiaty i ozdoby dokumenty. (bw)

Dużą operatywność wykazują Cyganki w Parku Marcinkowskiego. Bywa, że o jednej porze można tu spotkać 13 wródek (nie licząc gromady dzieci), które zaczepiają spacerujących i oferują im swe usługi. Może MO uwolni park od tej wątpliwej atrakcji? (pow.)

Jak się dowiadujemy, na okres od 7 do 28 bm. — z racji odbywania się w naszym mieście 39 MTP — Wydział Handlu Prezydium RN Poznania zniósł zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych. (c)

A. Batyckiego uroki Poznania

U Miłośników Miasta Poznania, w ich siedzibie na Starym Rynku, nastąpi w niedzielę, 7 bm. o godz. 12 otwarcie wystawy malarstwa (oleje i akwarele) Adama Batyckiego.

20 prac poznańskiego plastyka „opowiada” o naszym mieście i jego niepowtarzalnej, a fatalnie obwodnicy lasów i zieleni. Być może, że prace Adama Batyckiego odkryją niejedną z nas urok poznańskiej ziemi dotąd nie dostrzeżoną. (thn)

INFORMUJEMY

Zespół Poznańskiej Filharmonii wraca z tournée po Rumunię i Bułgarię we wtorek, 9 bm. o godz. 19 przed Pałac Kultury. Wystawą srebrnej biżuterii artystycznej Marii Danuty Feldmann zostanie otwarta w poniedziałek, 8 bm. o godz. 13 w Klubie MPK przy ul. Ratajczaka 39. Wystawa będzie czynna do 16 bm. w godz. 10—20. Przewieziono sprządaż niektórych eksponatów.

Ostatni w tym roku szkolnym „Magazyn Przyrodniczy” odbędzie się 8 bm. o godz. 15.30 w Pałacu Kultury.

„Stare i nowe drogi nie tylko w rolnictwie” — to tytuł prelekcji mgr. inż. Kazimierza Putza 8 bm. o godz. 18 w Domu Chłopa, ul. Mickiewicza 33, na zebraniu Sekcji Rolniczo-Ekonomicznej PTE.

Praca Nauka

Pomoc do dziecka i lek-
kich prac domowych po-
trzebna. Telefon 698-73.
28753g

Opiekunka do dziecka po-
trzebna. Ul. Maszynowa
31. 28508g

Fryzjerka damska przy-
jmuje stałą pracę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28693g.

Pomoc do dziecka docho-
dząca potrzebna. Armii
Czerwonej. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
28544g.

Przyjmuje pomoc domowa.
Warunki dobre. Adres:
Zupańskiego 7 m. 9. In-
formacje w godz. popo-
łudniowych. 28572g

Uczennice do Zakładu Fo-
tograficznego pod Pozna-
niem przyjmie. Wiado-
mość: Poznań, Długa 4
m. 5. 28729g

Przyjmuje ucznia. Zakład
Tapicerni, Swierczewskie-
go 15. 23657g

Krawcowa — specjalność
dziecięca, potrzebna. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 28708g.

Szwecy potrzebny, Raci- wicka 55. 28514g

Pomocnika kamieniar-
skiego z kilkuletnią praktyką
przyjmuje zaraz. Warunki
pracy do uzgodnienia. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 28259g.

Przyjmuje tokarza. Poznań-
Starejka, Orląt 2. 28264g

Stolarza i ucznia przy-
jmuje. Stolarnia, Poznań, ul.
Łużycka 30. Dojazd auto-
busami z Garbar do U-
młodzieży — kołowy
przystanek. 28267g

Fryzjerka siłą fachową
damsko-męską na prowinc-
ję na dogodnych warun-
kach zaraz przyjmie. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 28277g.

Pracownia krawiectwa
damskiego kat. S, przy-
jmuje uczennice 18-letnie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28285g.

Duchodząca pomoc do
dwójki dzieci potrzebna.
Zgłoszenia, Szymańskiego
7 m. 7, godz. 16—18. 28386g

Tańców towarzyskich —
wycucha Adela Szczurkó-
wna. Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
25941g

Papę, smołę, lepek, kar-
bolinum, piły Supremu,
krede, gips, trzcinę, zas-
uw kominiowe — poleca:
Składnica: Poznań, Jeży-
c 13. 28491g

Kupno Sprzedaż

Namiot 2-osobowy kupie.
Telefon 712-93. 28489g

Pięć c. o. około 20 m² ku-
pie. Telefon 727-96. 28486g

Kupię przyczepkę do sa-
mochołu Warszawa. Tel.
719-24. 28601g

Parkiet 25 m² kupię. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 28653g.

Kupię maszynę do szycia
krawiecką, ciężką „Sin-
ger”. Tel. 526-73. 28707g

Kupię projektor AP-14.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 28234g.

Rower młodzieżowy „Ju-
nior” sprzedam. Ul. Kłoch-
owska 7, boczna Sto-
neczna. 28571g

Nowy silnik do łodzi Mo-
ska M sprzedam niedro-
go. Ul. Brzask 12a m. 10.
tel. 580-46, wewn. 44-70.
28576g

Papę, smołę, lepek, kar-
bolinum, piły Supremu,
krede, gips, trzcinę, zas-
uw kominiowe — poleca:
Składnica: Poznań, Jeży-
c 13. 28491g

Sprzedam motocykl Jun-
ka. Poznań-Naramowice.
ul. Poreba 5 — Teodor Mi-
kołajewski. 27851g

Sprzedam motocykl SHL-
175. Wiatr. Al. Marcinko-
wskiego 11 m. 21, II podwó-
rze. 28533g

Sprzedam końcówki do
długopisów „Stilex”. Pu-
szczykowo 1 — skr. poczt-
owa nr 10. 28555g

Fudle czarne, szczeniata
sprzedam. Mosina, ul. Wa-
rzyńska 6, po godz. 16.
28580g

Sprzedam betoniarke 150 l.
Poznań, Jaromińska 12.
tel. 745-06. 28593g

Sprzedam Pannonię z kas-
kami, 6.500 zł. Racionali-
zator 10 m. 1. Ogładać
od 10—14. 28595g

Dom campingowy, miej-
scowości letniskowa, sprze-
dam. Marcinkowskiego 11
m. 7. 28613g

Sprzedam MZ 250/1. Po-
znań, Grochowska 94 m. 8.
28624g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”. „Moskwi-
czka” sprzedam. Tel. 725-25
od godz. 19. 28823g

Przyczepkę campingową
(blacha aluminiowa) do
„Warsawy”.

